

## UZASADNIENIE

### **WYROKU W CAŁOŚCI**

Decyzją z 13.02.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że J. C. (1) jako pracownik nie podlega od 30.10.2010 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek- W. B., zarzucając pozorność umowy o pracę. (decyzja w aktach ZUS)

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą wnioskodawczynie, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożyła od niej odwołanie, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że w okresie objętym skarżoną decyzją podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych, negując pozorności umowy o pracę. (odwołanie k. 3-14)

Na rozprawie z 26.02.2020 r. pełnomocnik wnioskodawczynie poparł odwołanie, zainteresowany płatnik składek przyłączył się do odwołania, natomiast pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie. (e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:09:41)

Na rozprawie z 24.01.2022 r. – bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku – strony podtrzymały zajęte stanowiska.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Zainteresowany - W. B. jest ojcem wnioskodawczynie - J. C. (1). (okoliczność niesporna)

Odwołująca – J. C. (1), urodz. (...), legitymuje się od 2004 r. wykształceniem wyższym licencyjnym w zakresie marketingu i zarządzania, a od 2007 r. także wykształceniem magisterskim w zakresie stosunków międzynarodowych. Po zakończeniu studiów wnioskodawczynie prowadziła własną działalność gospodarczą przez ok. 2 lata. Skarżąca zakończyła swoją działalność w 2008 r. lub 2009 r., gdy zakończyła się możliwość skorzystania przez nią z tzw. „małego ZUS-u”.

(zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:13:15-00:35:10 w zw. z e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:12:26-00:35:04, kwestionariusz osobowy w aktach osobowych, odpisy dyplomów ukończenia studiów wyższych w aktach osobowych)

Płatnika składek - W. B. prowadzi od 10.03.1997 r., na podstawie wpisu do (...), własną jednoosobową pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...)s F.; W. C. z siedzibą w Tuszynie, której głównym przedmiotem jest produkcja bielizny.

(wydruk z (...) k. 16)

Firma płatnika zajmuje się produkcją koszul męskich. Siedziba jak i zakład produkcji znajduje się w Tuszynie przy ul. (...). Pod tym adresem mieszkają też rodzice wnioskodawczynie, tj. płatnik i jego żona. Żona płatnika jest osobą współpracującą przy prowadzeniu firmy zainteresowanego. Odwołująca do końca 2012 r. mieszkała razem z rodzicami. Potem przeprowadziła się do Ł., gdzie mieszka przy ul. (...) na Starym W. razem z mężem.

(zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:13:15-00:35:10 w zw. z e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:12:26-00:35:04)

Wnioskodawczynie - J. C. (1) i zainteresowany płatnik składek zawarli w dn. 1.07.2010 r. umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której wnioskodawczynie została zatrudniona w firmie płatnika od 1.07.2010 r. na stanowisku kierownika produkcji, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 2700 zł brutto miesięcznie.

(umowa o pracę w aktach osobowych)

Płatnik składek nie prowadził przed sporządzeniem w/w umowy żadnego naboru na stanowisko kierownika produkcji w swojej firmie. Stanowisko to nie istniało dotąd w strukturze organizacyjnej firmy zainteresowanego. Płatnik składek postanowił zatrudnić swoją córkę J. C. (1) ponieważ posiadała już wiedzę na temat jego firmy i była już zaznajomiona z obowiązkami w tej firmie. Przed zatrudnieniem wnioskodawczyni obowiązki kierownicze wykonywał płatnik i współpracująca z nim żona.

(zeznania płatnika składek e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:45:53-00:54:57 w zw. z e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:05:27-00:10:02)

W dacie zawarcia w/w umowy o pracę wnioskodawczyni posiadała wstępne orzeczenie lekarza medycyny pracy z 30.06.2010 r. o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy w firmie płatnika na stanowisku kierownika produkcji.

(orzeczenie z 30.06.2010r. w aktach osobowych)

Wnioskodawczyni została przeszkolona wstępnie w zakresie bhp ogólnie 1.07.2010 r., a stanowiskowo 2-3.07.2010 r.

(karta szkolenia wstępnego bhp w aktach osobowych)

Płatnik składek nie sporządził pisemnego zakresu obowiązków wnioskodawczyni na powierzonym jej stanowisku pracy.

(okoliczność niesporna, a nadto akta osobowe)

Do pracowniczych obowiązków ubezpieczonej w firmie płatnika należały: nadzór nad pracą personelu i bieżącą produkcją, sprawdzanie jakości produktu, rozkładanie produkcji, dostarczanie produkcji do maszyn, pomoc w produkcji (wykonywanie dziurek do guzików, przyszywanie guzików, a także klejenie, wycinanie czy lagowanie), pomoc w wyborze materiału, zamawianie materiału i dodatków do ubrań, jak również tworzenie nowych projektów koszul, negocjowanie umów z klientami, monitorowanie rynku, śledzenie nowości na rynku, a także śledzenie konkurencji.

Płatnik składek upoważnił wnioskodawczyni do sporządzania i podpisywania dokumentów firmowych. Odwołująca wystawiła faktury VAT w imieniu zainteresowanego.

Wnioskodawczyni miała świadczyć pracę u płatnika w siedzibie jego firmy w godzinach od 8.00 do 16.00.

Odwołująca nie prowadziła korespondencji mailowej z klientami płatnika. Rodzice wnioskodawczyni również nie prowadzą takiej korespondencji. Najczęściej płatnik i jego żona kontaktują się z kontrahentami za pomocą sms-ów albo telefonicznie.

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:13:15-00:35:10 w zw. z e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:12:26-00:35:04)

Wynagrodzenie za pracę miało być wypłacane przez płatnika ubezpieczonej w gotówce.

(okoliczność niesporna)

W badanym okresie odwołująca pobierała zasiłki chorobowe, macierzyńskie, opiekuńcze w następujących okresach: 30.10.2010 r.-30.11.2010 r., 3.02.2012 r. – 25.05.2012 r., 31.05.2012 r. – 29.07.2012 r., 4.08.2012 r. – 11.01.2013 r., 14.01.2013 r. – 14.03.2013 r., 8.05.2013 r. – 17.05.2013 r., 28.05.2013 r. – 20.02.2015 r., 26.03.2015 r. – 19.08.2015 r., 27.08.2015 r. – 4.09.2015 r., 8.09.2015 r. – 7.03.2016 r., 9.03.2016 r. - 7.05.2016 r., 15.06.2016 r. – 16.11.2016 r., 22.11.2016 r. – 14.07.2017 r., 22.08.2017 r. – 17.01.2018 r., 23.01.2018 r. – 30.01.2018 r., 10.02.2018 r. – 19.03.2018

r., 24.04.2018 r. – 19.09.2018 r., 27.09.2018 r. – 11.10.2018 r. Ubezpieczona złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego za okres 12.10.2018 r. -20.02.2019 r.

(okoliczności niesporne)

Wnioskodawczyni była zdolna do pracy w 2010 r. przez 88 dni, w 2012 r. przez 11 dni, w 2013 r. przez 24 dni, w 2015 r. przez 10 dni, w 2016 r. przez 9 dni, w 2017 r. przez 5 dni, w 2018 r. przez 24 dni.

(okoliczność niesporna)

W latach 2011 r. i 2014 r. wnioskodawczyni nie przepracowała żadnego dnia.

(okoliczności niesporne)

W 2010 r. płatnik składek zatrudniał 8 pracowników.

(zestawienie pracowników k. 72)

Płatnik składek ma stoisko w CH Ptak w Tuszynie. W 2017 r. D. S., który ma po sąsiedzku swoje stoisko widywał czasem wnioskodawczynię w boksie płatnika jak sprzedaje towar. D. S. nie rozmawiał nigdy z płatnikiem i wnioskodawczynią na temat charakteru jej pracy w firmie zainteresowanego.

(zeznania świadka D. S. e-prot. z 26.02.2020 r.: 01:03:48)

Płatnik składek od 25 lat kupuje dodatki krawieckie w hurtowni (...). Zainteresowany i żona płatnika zabierali na te zakupy wnioskodawczynię jeszcze, gdy była dzieckiem. Później wnioskodawczyni sama także dokonywała zakupów w w/w hurtowni (...).

(zeznania świadka J. O. e-prot. z 26.02.2020 r.: 01:09:29)

Płatnik składek nadaje w miesiącu 10-20 paczek korzystając z usług firmy kurierskiej, w której pracuje M. K. (1). Zdarzało się, że M. K. (1) widział w 2011 r. wnioskodawczynię. M. K. (1) nie wie w jakim charakterze wnioskodawczyni była obecna na stoisku płatnika w CH Ptak.

(zeznania świadka M. K. e-prot. z 26.02.2020 r.: 01:15:45-01:22:42)

Z. P. (1) przez wiele lat była pracownikiem płatnika i знаła wnioskodawczynię od czasu, gdy skarżąca była jeszcze dzieckiem i mieszkała razem z rodzicami. Wnioskodawczyni nie była w spornym okresie przełożoną Z. P. (1). Pracą Z. P. (1) kierował płatnik lub jego żona.

(zeznania świadka Z. P. e-prot. z 26.02.2020 r.: 01:27:32-01:34:53)

Wnioskodawczyni od około 5 lat pomagała w różnych okresach przez 2-4 godziny dziennie przy robieniu guzików w firmie płatnika zanim została zatrudniona na umowę o pracę. Pomagała też S. C., który pracował jako krojczy, przy lagowaniu kołnierzyków. S. C. pracował u płatnika do 30.07.2010 r. Wnioskodawczyni nie kierowała pracą S. C. w firmie płatnika - robił to płatnik i jego żona. S. C. nie wiedział, że płatnik zatrudnił na umowę o pracę odwołującą.

(zeznania świadka S. C. e-prot. z 26.02.2020 r.; 01:47:23)

Zdarzało się, że w 2015 r. wnioskodawczyni sprawdzała pracę D. F. (1), która pracuje u płatnika jako szwaczka. D. F. (1) widziała wnioskodawczynię tylko sporadycznie. D. F. (1) nie wie w jakim charakterze i na jakiej podstawie wnioskodawczyni wykonuje pracę w firmie płatnika, ani też nie wie kto wprowadzał odwołującą w jej obowiązki.

(zeznania świadka D. F. e-prot. z 26.02.2020 r.: 01:58:31-02:05:41)

A. F. (1) była zatrudniona w firmie płatnika od 2010 r. do 2016 r. w wykańczalni, gdzie prasowała, robiła dziurki, guziki, składała koszule, pakowała. A. F. (1) widywała w zakładzie płatnika wnioskodawczynię – w szczególności przez cały 2011 r. Uczyła wnioskodawczynię jak wykonać w/w czynności. A. F. (1) nie wie na jakiej podstawie wnioskodawczyni wykonywała u płatnika w zakładzie pracę. Pracą A. F. (1) kierował płatnik i jego żona. Wnioskodawczyni nie kierowała pracą A. F. (1) i nie wydawała wymienionej żadnych poleceń służbowych.

(zeznania świadka A. F. e-prot. z 26.02.2020 r.: 02:08:48-02:19:28)

Księgowość dla firmy płatnika od 30 lat prowadzi zewnętrzne Biuro (...). Płatnik poinformował jedynie I. T., że postanowił zatrudnić wnioskodawczynię i że w związku z tym odwołująca ma zostać zgłoszona do ZUS-u. Zainteresowany nie rozmawiał z I. T. dlaczego postanowił zatrudnić odwołującą. Płatnik w sprawach księgowości jego firmy raz w miesiącu osobiście kontaktuje się z I. T., a oprócz tego kontaktuje się z I. T. telefonicznie. I. T. w sprawach dokumentów księgowych firmy płatnika kontaktowała się telefonicznie także z żoną płatnika i z wnioskodawczynią, jeśli czegoś brakowało, albo jeśli coś wymagało wyjaśnienia. Były lata, że I. T. w ogóle nie miała kontaktów z wnioskodawczynią. Zdarzało się, że dokumenty księgowe dotyczące firmy płatnika do biura (...) przynosiła wnioskodawczyni i wyjaśniał nieprawidłowości. I. T. zajmowała się fakturami wystawionymi przez odwołującą w firmie płatnika. W okresie pandemii I. T. przekazywała wnioskodawczyni 2 razy dane do otrzymania subwencji przez płatnika. Odwołująca sporządziła także wniosek o umorzenie dotacji.

(zeznania świadka I. T. e-prot. z 10.11.2021 r.: 00:05:36-00:21:23, faktury k. 149-205)

W dacie zawarcia spornej umowy odwołująca nie była w ciąży.

Zgodnie z dokumentacją medyczną u wnioskodawczyni w dn. 27.09.2010 r. stwierdzono, że była w 6 tygodniu ciąży. Ostatnią miesiączkę miała 15.08.2010 r.

Wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy od 30.10.2010 r. z powodu choroby w okresie ciąży i od tego dnia aż do dnia porodu przebywała na nieprzerwanym zwolnieniu lekarskim.

Odwołująca swoje pierwsze dziecko syna I. urodziła 3.05.2011 r.

Po urodzeniu pierwszego dziecka wnioskodawczyni przebywała na urlopie macierzyńskim. Następnie przebywała na zwolnieniach lekarskich.

Wnioskodawczyni o drugiej ciąży dowiedziała się w czasie badania ginekologicznego 27.05.2013 r. kiedy stwierdzono 9 tydzień ciąży. Ostatnią miesiączkę miała 17.03.2013 r. W dn. 18.12.2013 r. urodziła drugiego syna O.. Podczas porodu przez cesarskie cięcie doszło do zarażenia wnioskodawczyni bakterią E. Coli. Zaistniało zagrożenie życia skarżącej ze względu na to, że pod powięzią mięśnia prostego brzucha powstał ropień penetrujący do jamy otrzewnowej. W związku z zarażeniem wnioskodawczyni została poddana kolejnej operacji ratującej życie. Po tym zabiegu operacyjnym ubezpieczona musiała pozostać w szpitalu na obserwacji ze względu na wodę w płucach i ciągły stan podgorączkowy.

W związku z przebiegiem drugiego porodu wnioskodawczyni musiała podjąć leczenie psychiatryczne. Ubezpieczona nadal pozostaje pod opieką lekarza psychiatry i stosuje leczenie farmakologiczne. Ponadto odwołująca odbyła kilka terapii psychologicznych.

J. C. (2) była kilkakrotnie hospitalizowana w Szpitalu im. (...) z powodu napadów kołatania serca, duszności, drętwienia kończyn, zawrotów głowy, nudności.

U wnioskodawczyni pojawiły się problemy ze strony układu pokarmowego, takie jak krwawienie, biegunki, wymioty. Wnioskodawczyni musi wykonać badania gastrokopii i kolonoskopii.

Wnioskodawczyni cierpi też na stany lękowe, ma problemy z koncentracją i zasypianiem.

(dokumentacja medyczna wnioskodawczynie k. 106-132 i w aktach ZUS, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:13:15-00:35:10 w zw. z e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:12:26-00:35:04)

Odwołująca uczestniczyła w dwóch komisjach lekarskich ZUS w dn. 13.06.2018 r. i 13.12.2018 r., w czasie których lekarze orzecznicy ZUS zalecili ubezpieczonej dalsze leczenie.

(okoliczności niesporne)

W okresach niezdolności do pracy wnioskodawczynie płatnik składek nie zatrudnił nikogo na jej miejsce, ale razem z żoną przejęli obowiązki odwołującej.

(okoliczności niesporne, a nadto zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:13:15-00:35:10 w zw. z e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:12:26-00:35:04, zeznania płatnika składek e-prot. z 26.02.2020 r.: 00:45:53-00:54:57 w zw. z e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:05:27-00:10:02)

Płatnik składek stworzył dla wnioskodawczynie akta osobowe, prowadził ewidencję czasu pracy, a także listy płac.

(załączone akta osobowe, a nich m.in. ewidencja czasu pracy, listy płac k. 208-275)

Firma płatnika uzyskiwała dochody w wysokości: w 2010 r. 84837,69 zł, w 2011 r. 89343,32 zł, w 2012 r. 56403,49 zł, w 2013 r. 26496,08 zł, w 2014 r. 18319,38 zł, w 2015 r. 15251,72 zł, w 2016 r. 41014,27 zł, w 2017 r. 49384,50 zł, w 2018 r. 82249,76 zł, w 2019 r. 5775,60 zł, w 2020 r. stratę – 6367,97 zł z uwagi na pandemię (...)19.

(zestawienie dochodów firmy płatnika k. 73, 206)

Odwołująca zgłosiła prowadzenie działalności gospodarczej od 1.02.2018 r. i z tego powodu podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu.

(okoliczność niesporna)

Wnioskodawczynie i płatnik składek nie rozwiązali spornej umowy o pracę. Obecnie skarżąca uzyskuje u płatnika wynagrodzenie w wysokości 2800 zł miesięcznie.

(okoliczność niesporna, a nadto załączone akta osobowe, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:12:26-00:35:04)

Płatnik składek w 2020 r. i 2021 r. zatrudniał 4 pracowników, wszystkich – za wyjątkiem wnioskodawczynie zatrudnionej w pełnym wymiarze czasu pracy - na 1/2 etatu. Płatnik otrzymał wsparcie z pierwszej tarczy w związku z pandemią C.-19 w wysokości 80000 zł, a także z drugiej tarczy. Dokumenty pomogła płatnikowi przygotować wnioskodawczynie.

(zeznania płatnika składek e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:05:27-00:10:02, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 24.01.2022 r.: 00:12:26-00:35:04)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie ww. powołanych dowodów w postaci dokumentów, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a na podstawie zeznań stron i świadków tylko w takim zakresie w jakim znajdując oparcie w powołanych dokumentach wzajemnie ze sobą korelowały tworząc spójną logiczną całość.

Sąd odmówił wiary zeznaniom skarżącej i zainteresowanego, że wnioskodawczynie wykonywała na rzecz płatnika składek stałą (ciągłą) pracę zarobkową na podstawie spornej umowy, albowiem nie ma to żadnych wiarygodnych dowodów.

Poza sporem pozostaje, że stanowisko pracy zostało w firmie płatnika utworzone specjalnie dla wnioskodawczynie. Ustalone okoliczności przemawiają za przyjęciem, że strony kwestionowanej umowy zawierając ją, miały na uwadze inny cel niż jej wykonywanie, albowiem według Sądu w rzeczywistości nie istniała potrzeba utworzenia nowego miejsca pracy, skoro po powstaniu długotrwałej niezdolności do pracy wnioskodawczynie nie zostało zajęte przez nowego pracownika, obowiązki skarżącej z powodzeniem wykonywał w całym badanym okresie tak jak dotychczas osobiście płatnik razem ze swoją żoną, która współpracowała przy prowadzeniu firmy płatnika, a na stałe i pod nadzorem pracodawcy wykonywanie umówionej rodzajowo pracy przez wnioskodawczynie nie przedstawiono wiarygodnych dowodów aż do zakończenia niniejszego postępowania odwoławczego.

Okoliczność, że wnioskodawczynie w spornym okresie przebywała na terenie zakładu pracy płatnika i że podpisała się pod złożonymi fakturami, nie świadczy o tym, że świadczyła zgodnie z badaną umową pracę kierownika produkcji, albowiem przeczą tej wersji wszystkie zeznania świadków, którzy w badanym okresie byli pracownikami płatnika. Żaden z przesłuchanych świadków nie potwierdził twierdzeń odwołującej, że pracowała jako kierownik produkcji, ale przeciwnie wszyscy zeznali, że ich pracą kierował płatnik składek lub jego żona – nigdy zaś odwołująca.

Oczywiście Sąd dostrzega, że świadkowie ci potwierdzili, że widywali wnioskodawczynie w zakładzie pracy płatnika, ale po pierwsze, żaden ze świadków nie wiedział w jakim charakterze i na jakiej podstawie odwołująca wykonuje pewne czynności w firmie płatnika, po drugie, żaden ze świadków nie potwierdził, aby wnioskodawczynie kierowała jego pracą lub wydawała polecenia służbowe, po trzecie, świadkowie podkreślali, że wnioskodawczynie mieszkała w tym czasie jeszcze z rodzicami i większość świadków znała odwołującą jeszcze od dzieciństwa, kiedy razem z rodzicami załatwiała sprawy firmowe i gdy pomagała rodzicom w firmie płatnika zanim została zawarta sporna umowa o pracę. Zdaniem Sądu nie jest wiarygodne, że wnioskodawczynie wykonywała pracę kierownika produkcji od 1.07.2010 r. skoro pracownicy płatnika, którzy pracowali przy produkcji koszul nie mieli świadomości, że skarżąca była ich przełożoną i żaden ze świadków tak jej nie traktował.

Sąd nie neguje, że wnioskodawczynie pomagała płatnikowi w firmie. Rzecz jednak w tym, że po pierwsze, robiła to już zanim została zawarta umowa o pracę, bo od dzieciństwa pomagał rodzicom w prowadzeniu firmy płatnika, a po drugie, te czynności, o których zeznali świadkowie pracujący u płatnika lub stykający się z płatnikiem w ramach własnej działalności zawodowej nie były czynnościami dotyczącymi stanowiska kierownika produkcji. W szczególności nie jest pracą rodzajowo odpowiadającą stanowisku kierownika produkcji robienie guzików, czy dziurek, ani sprzedawanie na stoisku w boksie w CH Ptak. Nie sposób też nie zauważyć, że świadek A. F. zeznała, że wnioskodawczynie pomagała w firmie ojca także w 2011 r. kiedy przebywała na zasiłku, a zatem nie robiła tego w ramach obowiązków pracowniczych, jeśli nawet dać wiarę takim zeznaniom, ale w ramach pomocy rodzicom w firmie płatnika, w której pomagała od dzieciństwa, o czym nie tylko świadczą zeznania świadków, ale także samego płatnika, który zeznał, że zatrudnił wnioskodawczynie bo znała już obowiązki w jego firmie. Sąd uznał, że także przynoszenie dokumentów do współpracującego do 25 lat z płatnikiem biura rachunkowego nie świadczy o rzeczywistym zatrudnieniu skarżącej na stanowisku kierownika produkcji na podstawie badanej umowy, ale o pomocy w prowadzeniu rodzinnej firmy. Również upoważnienie wnioskodawczynie do wystawiania faktur nie świadczy o wykonywaniu przez skarżącą pracy na stanowisku kierownika produkcji. Według Sądu można zatem jedynie stwierdzić, że skarżąca jako córka płatnika pomagała ojcu w sprawach jego firmy. Zdaniem Sądu badając okoliczności n/n sprawy nie można tracić z pola widzenia, że firma płatnika jest firmą rodzinną (pracuje w niej też druga córka płatnika, a żona współpracuje przy jej prowadzeniu, co świadczy, że cała rodzina jest zaangażowana w sprawy dotyczące działalności płatnika) i w związku z tym nie każda aktywność wnioskodawczynie w jego firmie może świadczyć o tym, że zaistniał ważny stosunek pracy. Płatnik zresztą przyznał, że przejął obowiązki wnioskodawczynie ze względu na koszty dla firmy, a nadto nie jest sporne, że w okresach nieobecności wnioskodawczynie jej obowiązki wykonywali tak jak dotychczas płatnik i jego żona. Tak więc utworzenie noego stanowiska przy było zbędne z ekonomicznego punktu widzenia.

Płatnik zeznał też, że nie kierował pracą wnioskodawczynie w zakresie jej kontaktów z klientami, co wyklucza podporządkowanie pracownicze charakterystyczne i niezbędne dla ustalenia istnienia stosunku pracy. Świadczy to

również o tym, że wnioskodawczyni pomagała w krótkich okresach zdolności do pracy w firmie ojca aniżeli w niej pozostawała w reżimie podporządkowania pracowniczego.

Ponadto nie sposób nie zauważyć, że siedziba firmy płatnika, jak i zakład produkcji, znajduje się w Tuszynie przy ul. (...), tj. pod tym adresem, pod którym mieszkają rodzice wnioskodawczyni, czyli płatnik i jego żona, a do końca 2012 r. również mieszkała tam odwołująca. Obecność skarżącej zatem w firmie płatnika w 2010 r. nie przesądza ani nie świadczy o tym, że była związana z realizacją kwestionowanej umowy, tym bardziej, że żaden ze świadków nie potwierdził, że od 1.07.2010 r. wnioskodawczyni pełniła wobec pracowników produkcji u płatnika funkcje kierowniczą. Z uwagi na powołaną treść zeznań świadków Sąd przyjął, że nie można na ich podstawie ustalić, że od 1.07.2010 r. wnioskodawczyni w ogóle wykonywała u płatnika pracę kierownika produkcji, ani tym bardziej, że robiła to w pełnym wymiarze czasu pracy, od poniedziałku do piątku, przez 8 godzin dziennie, skoro żaden świadek nie miał w ogóle świadomości, że wnioskodawczyni przebywa w zakładzie pracy jako kierownik produkcji.

Na koniec Sąd pragnie wskazać, że dokumenty w postaci: umowy o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczoną pracy, a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia wskazanej wyżej dokumentacji miał na celu jedynie skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozostawianiu w stosunku pracy, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Reasumując, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pomiędzy stronami umowy w ogóle doszło do nawiązania stosunku pracy i jej świadczenia jako pracownika.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie zaś do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. Nr 60 poz. 636, z późn. zm.) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą. W myśl art. 4 w ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Z kolei zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 pkt 1 wskazanej wyżej ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni i płatnik w dniu 1.07.2010 r. zawarli umowę o pracę, która z formalnego punktu widzenia stanowiła stosowną podstawę do zastosowania w/w regulacji ustawy zasiłkowej. Ważność tej umowy została jednak – słusznie – zakwestionowana przez organ rentowy. W ocenie organu rentowego przedmiotowa umowa była czynnością pozorną, mającą na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy podziela stanowisko ZUS, co do tego, że zakwestionowana umowa o pracę z 1.07.2010 r. miała głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Sądu wnioskodawczyni i zainteresowani nie wykazali, że ubezpieczona faktycznie wykonywała czynności odpowiadające umówionej rodzajowo pracy kierownika produkcji w ramach rzeczywiście nawiązanego stosunku pracy.

Wnioskodawczyni podpisując umowę o pracę z 1.07.2010 r. co prawda nie była w ciąży, jednakże nie miała innego tytułu w tym czasie do ubezpieczenia. Zdaniem Sądu stronom zależało jedynie na stworzeniu pozorów, że wnioskodawczyni wykonuje w firmie ojca pracę w ramach stosunku pracy, podczas gdy odwołująca w rzeczywistości pomagała jedynie rodzicom w prowadzeniu firmy płatnika od wielu lat. Nie ma żadnych wiarygodnych dowodów na to, że wnioskodawczyni wykonywała od 1.07.2010 r. jako pracownik płatnika pracę kierownika produkcji, bo żaden z przesłuchanych świadków, którzy byli zatrudnieni w zakładzie płatnika nie potwierdził, że odwołująca była jego przełożoną, ani by kierowała kiedykolwiek ich pracą, a także by wydawała im jakiegokolwiek polecenia służbowe, ale przeciwnie wszyscy zgodnie zeznali, że przez cały czas ich przełożonymi byli płatnik i współpracująca w jego firmie żona. Świadkowie ci potwierdzili, że wnioskodawczyni od dzieciństwa pomagała (w miarę możliwości) w różnych sprawach w firmie płatnika, często bywała w zakładzie pracy, bo był on pod tym samym adresem, pod którym wówczas jeszcze mieszkała z rodzicami – nie świadczy to jednak o tym, że łączył ją z płatnikiem stosunek pracy. Czynności, o których zeznali świadkowie, które wykonywała skarżąca: robienie guzików, dziurek, sprzedawanie w boksie w CH Ptak, zanoszenie dokumentów do biura rachunkowego czy wystawianie faktur – nie są czynnościami rodzajowo odpowiadającymi charakterowi pracy kierownika produkcji. Nie ma zatem żadnych wiarygodnych dowodów na wykonywanie spornej umowy przez skarżącą na rzecz płatnika do 1.07.2010 r.

Trzeba pamiętać, że firma płatnika istnieje na rynku już kilkadziesiąt lat i przed zatrudnieniem wnioskodawczyni płatnik nie zatrudniał ani też nie poszukiwał pracownika na stanowisku kierownika produkcji, a gdy wnioskodawczyni stała się niedługo po zawarciu spornej umowy o pracę niezdolna przez bardzo długi okres do pracy, a następnie przebywała na bardzo długich okresach zasiłkowych w związku z urodzeniem dzieci a także leczeniem – płatnik nikogo na jej miejsce nie zatrudnił, ale tak jak dotychczas z pomocą żony kierował produkcją w zakładzie pracy. Powyższe poddaje wątpliwość czy w ogóle była istniała potrzeba stworzenia specjalnie dla wnioskodawczyni nowego stanowiska pracy kierownika produkcji, tym bardziej, że żaden z pracowników produkcji, którzy zeznawali nie miał świadomości, że odwołująca przebywa na terenie zakładu w takim charakterze i zaprzeczyli temu, że ubezpieczona kierowała ich pracą.

W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, że zakwestionowana przez ZUS umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem składek z 1.07.2010 r. została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest nieważna.

Zgodnie z treścią art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. zawierają umowę o pracę.

Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego umówioną rodzajowo pracę w ramach ważnego stosunku pracy a nie jedynie pozorującego ta prace, nawet w miejscu pracy, dla możliwości zabezpieczenia dowodów w ewentualnym sporze z organem emerytalnym. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, iż nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego taka umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia. Chodzi tu zatem o "fikcyjne" zawarcie umowy, gdzie następuje zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego jako pracownika osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła /por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. II UKN 512/98, opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr. 9, poz. 36; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r. II UKN 244/00, opubl: OSNAPiUS rok 2002, Nr. 20, poz. 496; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. II UKN 32/96, opubl: OSNAPiUS rok 1997, Nr. 15, poz. 275; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04, opubl: OSNAPiUS rok 2005, Nr. 15, poz. 235, str. 712/.



Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pozornością zawarcia umowy o pracę przez wnioskodawczynię z płatnikiem składek.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, że umowa o pracę sporządzona przez strony miała charakter fikcyjny. Postępowanie dowodowe wykazało, iż odwołująca nie wykonywała de facto czynności w ramach zakwestionowanej umowy o pracę. Intencjonalność stron umowy pośrednio można wyprowadzić i z tego, że analizując okresy zasiłkowe przerywane bardzo krótkimi okresami, w których wnioskodawczyni była zdolna do pracy, zachowanie płatnika jako przedsiębiorcy, który powinien być nastawiony na zyski, było nieracjonalne. Sąd nie neguje temu, że wnioskodawczyni jakieś czynności w firmie płatnika wykonywała, ale z uwagi na ich rozmiar i charakter nie wykraczały one poza pomoc przy prowadzeniu rodzinnego przedsiębiorstwa, a nie na wykonywaniu pracy w reżimie stosunku pracy, a przede wszystkim nie były umówioną rodzajowo pracą kierownika produkcji.

Sąd uznał, że okoliczności zawarcia umowy o pracę podane przez wnioskodawczynię i zainteresowanego jak i okoliczności rzekomego wykonywania pracy przez skarżącą na rzecz płatnika nie są wiarygodne, albowiem:

- po pierwsze: z ustaleń faktycznych wynika, że zaferowane wnioskodawczyni stanowisko pracy w ramach zawartej umowy z 1.07.2010 r. było etatem utworzonym specjalnie na potrzeby usankcjonowania podpisanej umowy o pracę;

- po drugie: brak jest obiektywnego dowodu na wykonanie przez skarżącą jakiegokolwiek pracy zgodnej z treścią umowy o pracę z 1.07.2010 r. na rzecz płatnika składek w spornym okresie, albowiem żaden z pracowników produkcji nie miał świadomości, że wnioskodawczyni pracuje jako kierownik produkcji i przesłuchani świadkowie zaprzeczyli, by odwołująca kierowała ich pracą;

- po trzecie: w czasie nieobecności wnioskodawczyni pracodawca faktycznie nie zatrudnił żadnej osoby na stanowisko skarżącej, ani też nie przekazał jej obowiązków innemu pracownikowi – ale sam tak jak dotychczas z pomocą żony kierował zakładem pracy;

- po czwarte: okoliczność, że wnioskodawczyni w spornym okresie przebywała na terenie zakładu pracy płatnika nie świadczy o tym, że świadczyła zgodnie z umową z 1.07.2010 r. pracą kierownika produkcji, albowiem jako córka pomagała ojcu w sprawach firmy już jako mała dziewczynka, a następnie po zakończeniu nauki przed zawarciem w.w. umowy ani płatnik, ani wnioskodawczyni nie traktowali, jako świadczenia pracy, ani też płatnik nie wypłacał za to skarżącej wynagrodzenia. Jeżeli zatem uznać, że i w badanym okresie zdarzało się, że wnioskodawczyni przebywała na terenie firmy płatnika, to brak jest jakichkolwiek obiektywnych dowodów na to, że zmienił się charakter jej obecności i była tam jako pracownik wykonując umówioną pracę, która rodzajowo odpowiadałaby treści umowy z dnia 1.07.2010r.

Sąd nie dał wiary, że wnioskodawczyni wykonała umówioną pracę na rzecz płatnika, a w szczególności, że wykonała w krótkich okresach pomiędzy bardzo długimi okresami zasiłkowymi pracę jako kierownik produkcji, tym bardziej, że

nie ma na to żadnych obiektywnych dowodów. Nadto, jak ustalił Sąd, faktycznie pracodawca na miejsce skarżącej nie zatrudnił innego pracownika, ani nie powierzył jej obowiązków innemu pracownikowi, co w tym stanie faktycznym jest również jak najbardziej zrozumiałe - nie było bowiem i nadal nie ma takiej potrzeby.

W ocenie Sądu powyższe rozważania świadczą o tym, że nie było wolą stron zawieranie umowy o pracę. A zatem nie było zamiarem stron świadczenie pracy w ramach zawartej umowy o pracę, a jedynie możliwość uzyskania tytułu do ubezpieczenia społecznego. Zawarta umowa o pracę stanowić miała narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę, nie mogło stanowić podstawy do objęcia wnioskodawczyni obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowniczymi. W stanie faktycznym niniejszej sprawy należy stwierdzić, że umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a firmą płatnika składek została zawarta dla pozorów, gdyż stwierdzono, że wnioskodawczyni nie wykonywała w rzeczywistości umówionej pracy a strony umowy miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę oraz jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić w błąd osoby trzecie, co do dokonanej czynności.

W świetle przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeniom z tytułu posiadania statusu pracownika podlega tylko pracownik, a skoro wnioskodawczyni zgłoszona przez zainteresowanego płatnika pracownikiem nie była w badanym okresie, przeto w efekcie ubezpieczoną z tego tytułu być nie może.

Mając na uwadze wszystkie poczynione wyżej rozważania, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie uznając je za niezasadne, orzekając, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł jak w pkt. 2 sentencji wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania kierując się treścią art. 98 k.p.c. Na koszty złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika ZUS w osobie radcy prawnego, którego wysokość Sąd ustalił w oparciu o treść § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Sędzia

Z: odpis doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczyni

Sędzia.